

# Tort dla Pałki...

1> University w Nowym Jorku, oraz niżej podpisanym.

Byliśmy pełni obaw, czy pierwszy tegoroczny koncert uda się, czy dopiszą artyści, czy zjawią się widzowie – w tym samym czasie bowiem było wiele innych imprez, między innymi w Centrum Polsko-Amerykańskim w Passaic mieli swoje "spotkanie oplatkowe" górale. Ale udało się!

Do tańca grał zespół Vox Verona. Kilka ballad w dobrym stylu wykonał Marek Leński. Olbrzymie zainteresowanie wzbudził pokaz szermierki, przygotowany przez znakomitego trenera Janusza Młynka i trzy jego wychowanki ze szkoły szermierki w Clark: Marysię Rudnicką, Nicole Daukszewicz i Adę Usowicz.

Atrakcjami koncertu były pokaz tańca w wykonaniu par dziecięcych prowadzonych przez Józefa Pałkę oraz występ Andrzeja Zielińskiego, przed laty założyciela i lidera zespołu Skaldowie. Przypomniawszy swoje stare przeboje, zaśpiewał też kilka nowych utworów z najnowszej płyty "Znowu od zera".



Foto: Janusz M. Szelecha

Anna Podolak (z lewej) i Józef Pałka (z prawej) z rodzeństwem Kingą, Grzegorzem i Anią Żakami, którzy ofiarowali 50 dolarów

Z okazji urodzin Taneczna Orkiestra otrzymała wspaniały tort od Krystyny i Kazimierza Piekłków, właścicieli Garfield Bakery. Alfred Lemański (właściciel Golden Eagle Delicatessen w Garfield, główny sponsor niedzielnej imprezy) zapewnił jej uczestnikom bezpłatny gorący posiłek i podzielił wspaniały tort.

Dzięki licznym ofiarodawcom (m.in. Banas Bakery z Wallington, Quality Meat Market z Passaic, Polonia Bakery, Pol-Travel z Garfield, Polskie Biuro Iwony Podolak z Passaic) nikt nie był głodny i odbyła się loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami.

Impreza dostarczyła wiele wzruszających momentów. Pięcioletnia Jagódka Dul podeszła do Józefa Pałki z 25 dolarami i powiedziała, że daje te pieniądze dla dzieci w Polsce. Potem wiele innych dzieci podchodziło i ofiarowało 5, 10, 20 i więcej dolarów. Młode małżeństwo, przejeżdżając obok "Cracovii", weszło na chwilę na salę wraz z dwójką dzieci, by złożyć donację w wysokości 25 dolarów.

Kiedy koncert dobiegł końca, wszyscy już składali swoje rzeczy i robili porządki, pojawił się starszy pan ("nazywam się Kiedziuch" – powiedział) i dał 50 dolarów. Alfred Lemański nie dość, że zadbał o kuchnię, to jeszcze dał czek na sumę 500 dolarów. Czek na najwyższą sumę – 700 dolarów – przekazała Teresa

Kuźmierz, właścicielka Artistic Exterior Corp. w Wallington. Przedstawiciel Sandax Inc. D/B/A Wallington Exchange dał czek na kwotę 200 dolarów, Zbigniew Podolak – współwłaściciel pubu Europa II w Wallington – także na 200.

Praca na rzecz Orkiestry i uczestnictwo w koncertach – a będzie ich w tym roku aż pięć – są absolutnie społeczne, nikt nie otrzymuje za to nawet dolara. Bo taka jest jej idea wymyślona przez Jurka Owsiaka: dać z siebie chociaż troszeczkę, tyle, na ile cię stać, ale wspólnie możemy zrobić bardzo wiele, aby pomóc innym.

W tym roku pomagamy dzieciom w Polsce z wadami wrodzonymi. 5896 dolarów z pierwszego koncertu zostało wpłaconych na konto International Committee on Journalism Inc. (jest to organizacja dziennikarzy działająca przy "Nowym Dzienniku"). Czeka na konto tej organizacji, z dopiskiem "Taneczna Orkiestra Świątecznej Pomocy", można przysłać do 15 lutego 2002 roku pod adresem: 333 West 38th Street, New York, NY 10018.

Następny koncert Tanecznej Orkiestry odbędzie się w piątek, 18 stycznia o godz. 9 wieczorem w Centrum Polsko-Amerykańskim przy 1-3 Monroe St. w Passaic, NJ. Będzie to "Dyskoteka serc" – wspólna impreza ze Sztabem Nowojorskim WOŚP.

Janusz M. Szelecha